

Rozpoczął od kolizji. Skończył w Zakładzie Karnym...

Data publikacji: 11.12.2018 12:44

Wczoraj (10.12.2018) doszło do kolizji na ul. Stalmacha. Kierowca audi uszkodził trzy zaparkowane samochody. Próbował uciec, ale policjanci zdążyli go zatrzymać.

Do zdarzenia doszło tuż przed godziną 6 rano. Dyżurny cieszyńskiej komendy skierował policjantów patrolu interwencyjnego na ul. Stalmacha w Cieszynie. Zgłoszenie interwencji dotyczyło kolizji kilku samochodów.

- Na miejscu policjanci zauważyli cztery uszkodzone auta oraz mężczyznę, który wyciągał przedmioty z jednego z nich. Rozpoznali w nim poszukiwanego przez sąd i prokuraturę mieszkańca Cieszyna. Nie pomylili się. 24-latek był poszukiwany w celu odbycia kary w sumie trzech lat pozbawienia wolności za popełnione wcześniej przestępstwa. Cieszynianin miał na koncie m.in. za naruszenie nietykalności i znieważenie funkcjonariuszy, kradzież, czy też włamanie. W rozmowie z policjantami przyznał, że jechał samochodem i spowodował kolizję, ale jest trzeźwy...- relacjonuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Badanie potwierdziło jego oświadczenie. Policjanci jednak postanowili sprawdzić, czy nie jest pod wpływem narkotyków. „Policyjny nos” nie zawiódł, okazało się, że 24-latek był pod wpływem amfetaminy. Dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania

Teraz zatrzymanemu za prowadzenie pojazdu pod wpływem środków odurzających grozi kara do dwóch lat więzienia, kara grzywny od 5000 zł oraz zakaz prowadzenia pojazdów od trzech lat wzwyż. Dodatkowo sąd, za brak uprawnień do kierowania może nałożyć grzywnę do 5000 zł.

(red)